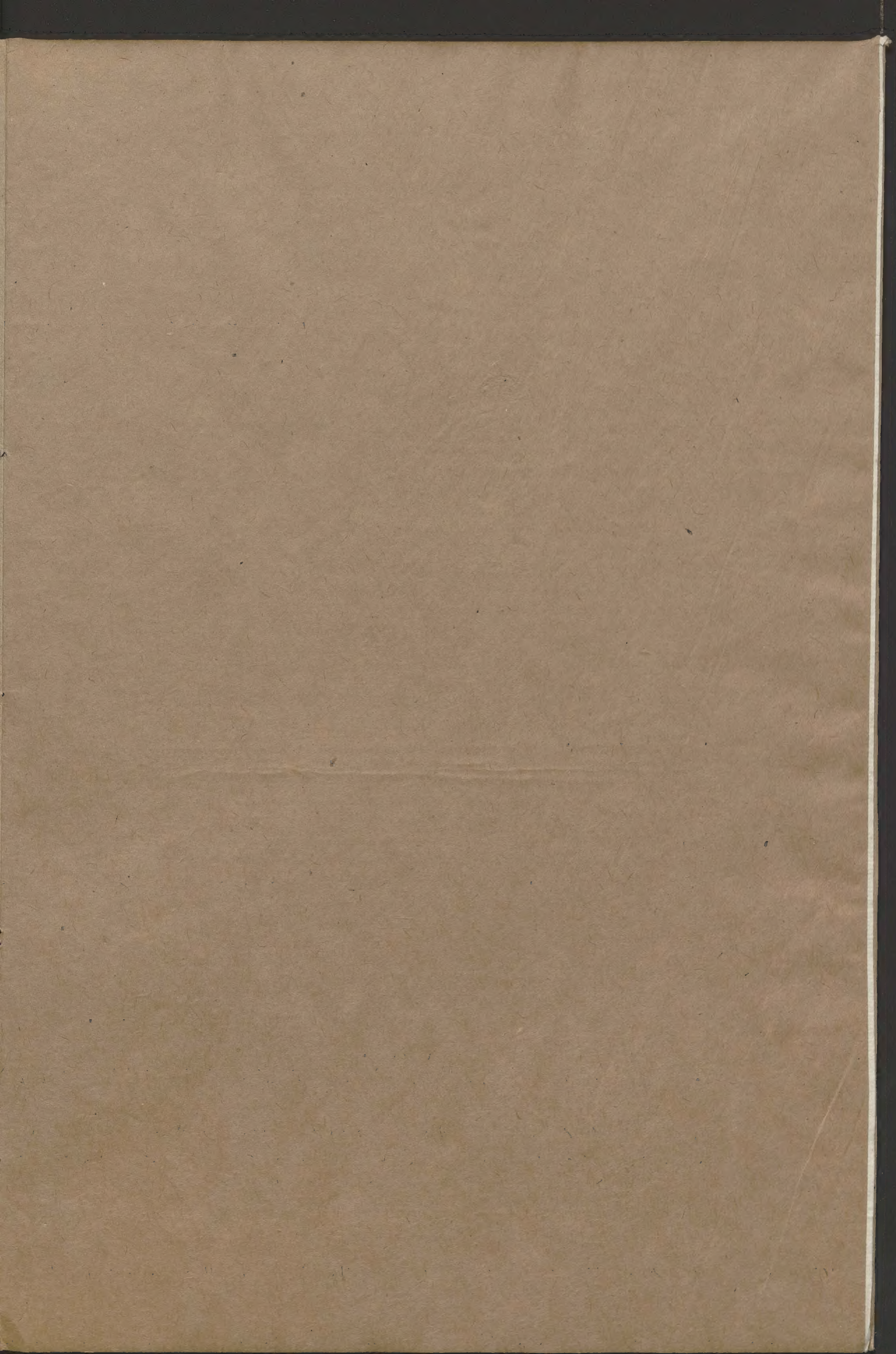


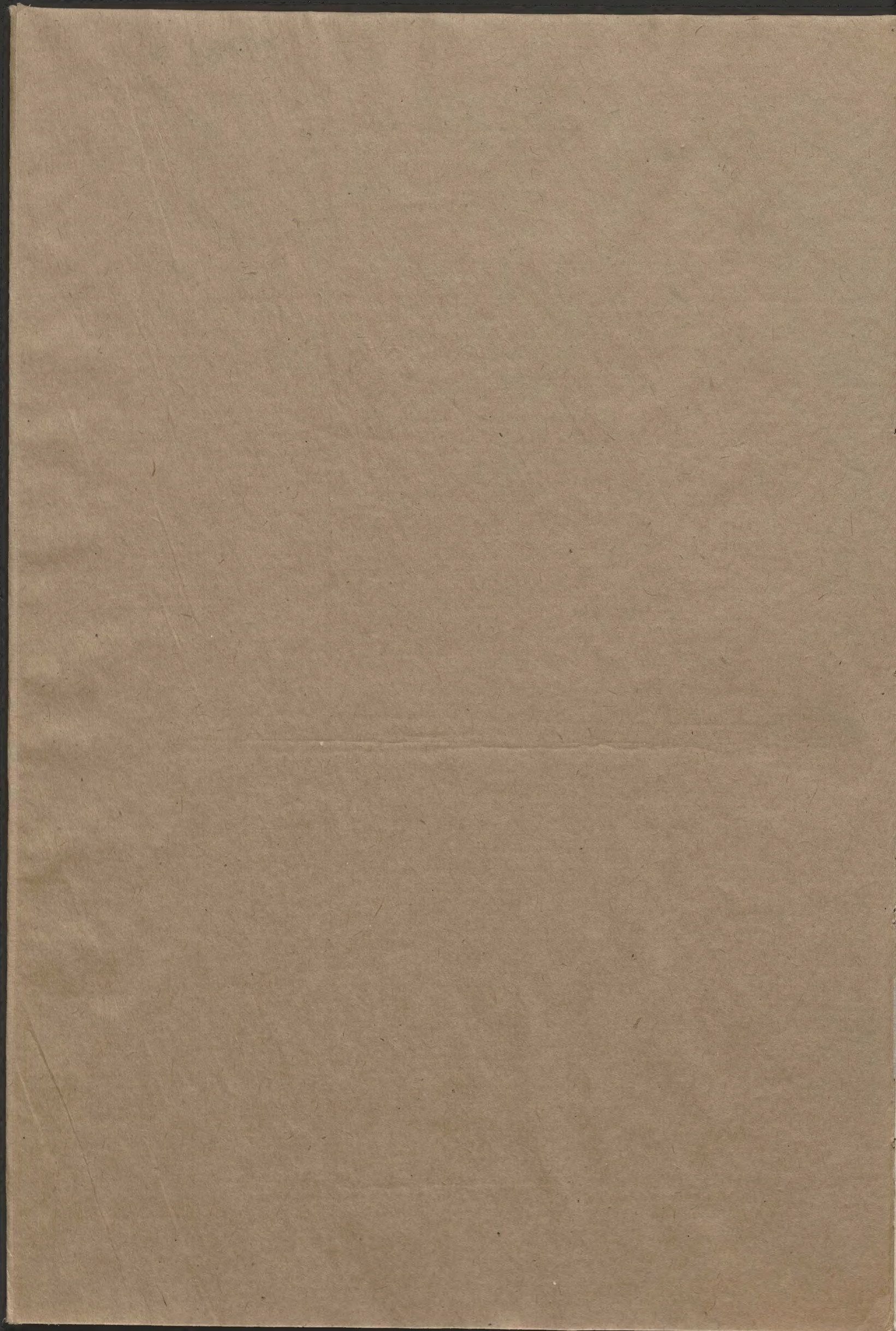
15029 kat.komp



Mag. St. Dr.

382







PROŻBA

KU PCOW ROSSYJSKICH

DO

NAYIASNIEYSZYCH STANOW RZEPLITEY POLSKIEY SEYMUIĄCYCH

w Okoliczności doznanego w Kraiu Polskim gwałtownego Zabo-
ru Towarow iedwabnych i w doysciu sprawiedliwości ucisku.

Dnia 16. Miesiąca Czerwca 1791. Roku


PODANA.

NAYIASNIEYSZY KROLU PANIE MIŁOSCIWY
NAYIASNIEYSZE SEYMUIĄCE STANY!

Prawa Kraiu Polskiego, a mianowicie Konstytucya Traktatowa
1768. Roku zabezpieczające wolny Handel dla Zagranicznych
Kupców, zapewniali y mnie niżej podpisanego wraz z Pryn-
cypałami moimi, że prowadząc Handel od lat wielu z postronnemi
Narodami przez Państwo y Granice Nayiasnieyszey Rzplitey
Polskiej, nie mieliśmy nigdy znajdować przeszkody y obawy
żadney, atoli zdarzył przypadek, że Ustawy y Prawa tak świę-
te dotąd nienaruszone, ukłękły w tym Kraiu pod mozną nie-
sprawiedliwością y dowcipnym prawnictwem, a Sąsiadujący Pań-
stwa tego Kupcy smutną tey prawdy stali się ofiarą.

NAYIASNIEYSZE STANY! głośna w całej Europie wasza spra-
widliwość y pomyślna Rządu dla każdego Ustawa, obietnicą y dla nas
Cudzoziemców skrzywdzonych skutki pożądane swojego owocu,


A



te nas w obliczu Waszym Panowie stawiają, te nam do wynurzenia uzaleń otwierają usta, Sprawa bowiem cała y interes tak się ma.

Ja *Efimow* Kupiec Krzemieńczukowski *Wasiła y Michała* Milutyniow Kupcow z Miasta *Rostowa* Pełnomocnik, zrobiwszy tu w Warszawie pod dniem 16. *Novembris* 1788. Ru. z *Janem Kiryłow* Kupcem Kosimowskim Konwencyą na piśmie oto = że Jan Kiryłow nabywszy Towarow na Jarmarku Lipskim od *Jakoba Borowkowa Kommissanta Hawitowa y Serebrnikowa* Kupcow z Miasta *Moskwy* y temu uczyniwszy z strony swojej satysfakcyą za takowe Towary pochodzącą, gdy żądał odemnie, iżbym mu na zastaw tych Towarow iedwabnych w 4. skrzyniach będących Summy 5.450. Czerw: zło: pożyczyl y też Towary kosztem moim do Krzemieńczuka na dzien 1. *Januarij* w Ru: 1789. przystawił, gdzie w przypadku nie zapłacenia przez Jana Kiryłow Summy 5.450. Czerw: zło: Towary wspomniane własnością Pryncypałow moich stać się miały, y gdy ia dosyć czyniąc żądaniom *Jana Kiryłow*, Summę przereczoną 5.450. Czerw: zło: w gotowiznie onemuż do rąk wyliczyłem, a Towary pod Karczewiem stołownie do wypadley Rezolucyi Kommissyi Skarbu Kor: tudzież zaszley między mną a *Janem Kiryłow* ugody do siebie wraz z Fakturami Kupcow Berlińskich y Lipskich odebrałem, a wtym opłaciwszy należące *Transito* na Komorach Polskich, do Miasta Łeczny z temi Towarami przybyłem y tam one w Domu *N. Wigdora Jankłowicza*, ażby inne Towary z *Wrocławia* nadeszły, w Depozycie złożyłem y sam tym czasem do *Wrocławia* udałem się. Aż tu nadmniemanie moje y pojęcie wszelkie dowiaduję się, że w Imieniu Kupców Berlińskich y Lipskich Towary takowe areztowane zostały y że Szll. *Dawid Hayzler* zapisawszy Urzędową za wzmiankowane Towary porękę tak dla JO. Possefsorki Dobr Łeczna, iako też dla *N. Wigdora Jankłowicza* u którego Towary w Depozycie były, też Towary w 4. skrzyniach będące zapieczętowane do siebie odebrał, dopiero powróciwszy do Warszawy y wzięwszy od Prawników tutejszych radę, udałem się do Akt Publicznych, y tam czynność Szll. *Hayzlera* Bankiera y Kupca Lubelskiego, wraz innych do takowych Towarow interesujących się zaskarżyłem, a potym o gwałtowny Towarow zabor iako też okary do Sądow Kommissyi Skabu Koronnego zapozwałem.

Tu mniemałem, alboż przy Dokumentach pisanych, Listach oryginalnych, zaświadczeniach &c. pierwszą z Prawa stanowiących probacyą, znajdę rychłą w mych pokrzywdzeniach Sprawiedliwość, aliści po uczynionych w rok późniey kontrowersyach w mieyscu oczekiwaney satysfakcyi, wypadł Dekret Sprawę z całym iey skutkiem y samemi stronami na Kondescensyą po ostateczne rozządzenie odsyłający, tam znowu po różnych y licznych odroczeniach y nowych utarczkach, pomija Sąd ow



*Ziadcwy Komorniczy Ziemi Gosłyński z iedney tylko osoby
złożony wszystkie pisane y podług Prawa autoryzowane dowo-
dy a razem w moc ich większego przekonania ofiarowaną odrzu-
cziwszy przysięgę, nakazuie Inkwizycyą, w probacyi, y co do miejsca
y co do okoliczności trudną, w skutku nie pewną (gdyż przy umowie
oprocż Wrocławskiego iednego Kupca między mną a Kuryłowem
zasłę, nikt więcej przytomnym nie był, a tego za Granicy
sprowadzić nie można było) y tą z czterech żydow nigdy mi nie
znanych ani widzianych dotąd, po odcięty Appellacyi, zwalczył
wszystkie tak iasne y przekonujące dowody, mnie y Pryncy-
pałow moich Szll: *Milutyniow* tak od Towarow iako też Sum-
my 5.450. Czerwonych zło: tudzież kosztow do kilkunastu Ty-
sięcy zło: poniesionych odsłdził, y dosyc niby łaski zrobił, gdy
na za niesłuszną iakoby wexę kary darował.*

NAYIASNIEYSZY KROLU, NAYIASNEYSZE SEYMUIĄCE
STANY! to iest prawdziwy obraz całej Sprawy Kupców Ro-
syanow, którzy w głębokiey przychodząc pokorze przed Nay-
wyższą Narodową Władzę y pod moc nayostrzeyszego Prawa
poddając się, nie śmieliby nigdy acz naymnieyszym czynem krzy-
wdzić Władz Wykonawczych tuteyszych, a tym bardziey mnie-
manych tylko pretensyi swoich poszukiwać w obliczu całego
Narodu, ale myśląc po prostu iako ci, którzy do ściślego posłuszeń-
stwa y poddaństwa przywykli, stawiają w dobroci sprawy swojej
przed Majeństwem Waszym, proszą o Sąd udzielnny y predki do
rozwiązania krzywd swoich wszystkich y proszą o wymiar Spra-
wiedliwości prawdziwy ciągiem lat trzech oczekiwanej, bo ob-
cemi będąc względem Kraiu tego y obcemi względem ięzyka Pol-
skiego y Łacińskiego, obcemi względem Praw tuteyszych formal-
ności, obcemi względem potrzebnych obrotow, dla których nie-
wiadomości naywięcey sprawę swoją przegrali, lękają się słusznie,
iżby reszta nadziei ich w appellacyi dopuszczoney założona
w wyższym Sądzie nie dogorzała ze wszystkim, o te więc Do-
broczynności względy iak naygorętsze powtarzają modły znay-
głębszym uszanowaniem

MAJESTATU POLSKIEGO.

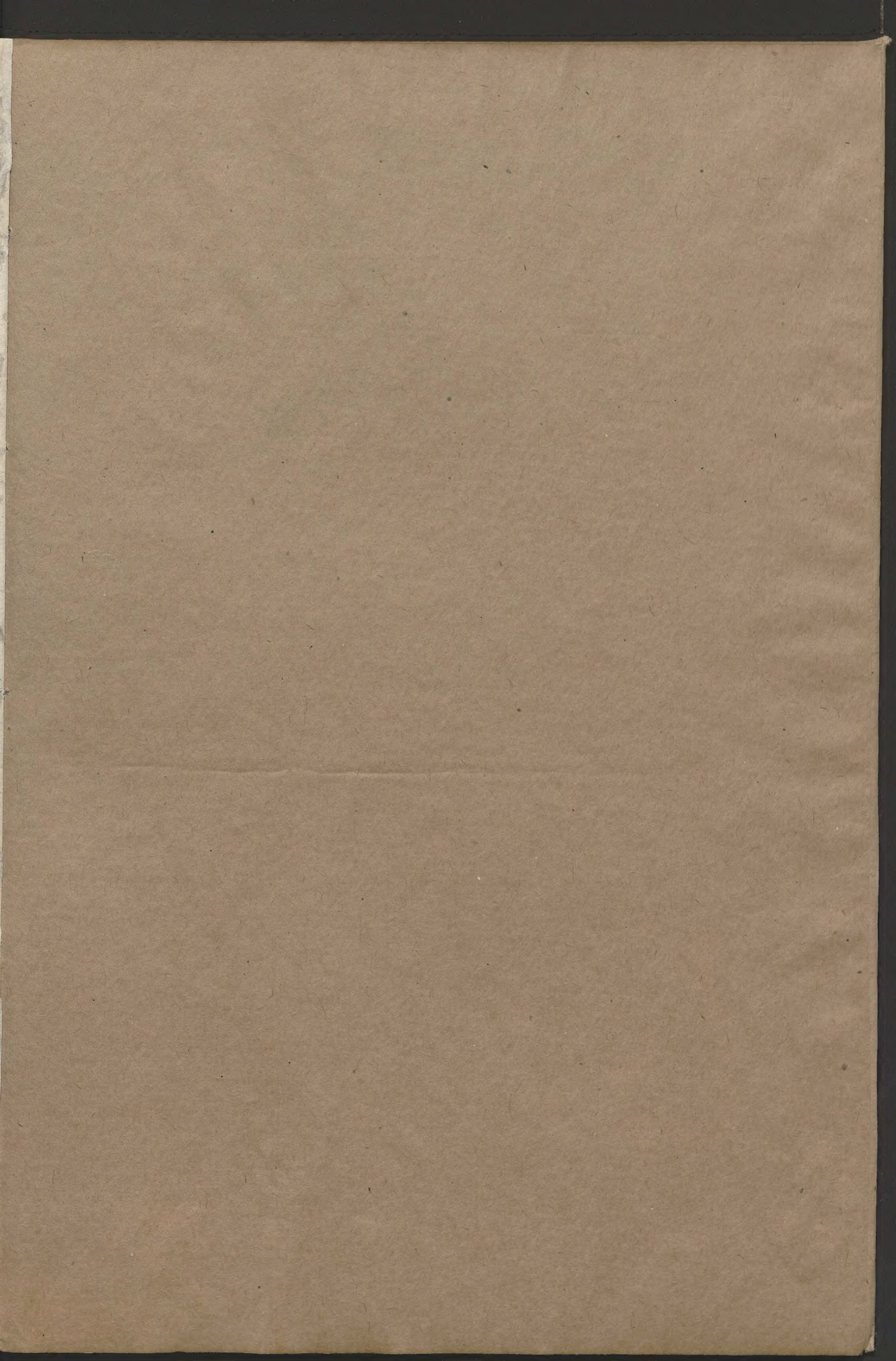
*Efimow swym y Szll: Miluty-
niow Kupcow Rosyjskich imie-
niem Kommissant.*



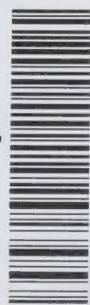
MAJESTATU TOJSEPHO.

38

Einige der besten Beispiele



Biblioteka Jagiellońska



stdr0023233

